Cena 6 zł.

PIAST

Cena 6 zł.

Tygodnik społeczno-polityczny poświęcony sprawom ludu polskiego

Redakcja i Administracja: Kraków, ul. Basztowa 17, tel. redakcji Nr 595-33. Skrytka poczt. Kraków I, Nr 538. Telefon administracji Nr 595-32. Konto PKO Nr IV-353. Prenumerata kwartalna zł 80.—.

Wydawca: Ludowe Tow. Wydawnicze „Piast". Spół. z odpow udz. w Krakowie. Redaguje Komitet.

Nr 2 Kraków, 19 stycznia 1947 r. Rok XXXIV

Wspólny nasz los, wspólne nasze zwycięstwo

Przemówienie rądiowe prezesa Stanisława Mikołajczyka

Dn. 15 bm. w godzinach popołudniowych przemawiał przez radio prezes PSL, wicepremier Stanisław Mikołajczyk.

Przemówienie trwało 15 minut i brzmiało następująco:

POLACY — BRACIA CHŁOPI — LUDOWCY

19 stycznia 1947 r. mają się odbyć wybory w Polsce. Wybory w każdym państwie prawdziwie demokratycznym, które wyznaje zasadę, że władza należy do narodu, są dniem, w którym każdy wyborca przelewa swoją część udziału w rządzeniu państwem na swego kandydata — przyszłego posła, którego darzy zaufaniem. Posłowie, ze swej strony, poprzez swoje zaufanie upoważniają zespół ludzki — nazywany rządem — do codziennego sprawowania tej władzy, współrządzą przez uchwalanie ustaw, za pomocą których reguluje się prawa i obowiązki obywatela, przez podejmowanie uchwał, dotyczących życia wewnętrznego i polityki zagranicznej państwa, poprzez kontrolę w imieniu swych wyborców działalności rządu, który w swej większości obdarzyli zaufaniem.

Naród polski od dawna jest pozbawiony takiego udziału w rządzeniu państwem. Od zamachu majowego był on w swych prawach ograniczony przez nadużycia rządów sanacyjnych. W r. 1935 zbojkotował wybory, które mu uniemożliwiały wolne wyrażenie swje woli. Najazd band hitlerowskich we wrześniu 1939 zaciążył dwuletnią krwawą okupacją pozbawiającą go już nie tylko praw politycznych, sie okupacją, zdążającą do całkowitego wyniszczenia narodu.

Od czasu wyzwolenia nie mieliśmy wyborów w Polsce. Nic więc dziwnego, że więcej może od innych narodów, naród polski, wszystkie jego warstwy społeczne, które swoim stanowiskiem, porem i czynną walką za czasów sanacyjnych i w okresie okupacji niemieckiej wykazały swoją dojrzałość polityczną, swoje oblicze demokratyczne w walce z rodzimym i wrogim totalizmem, z utęsknieniem oczekiwał na ten dzień, w którym dozwolonym mu będzie wziąć pełny udział w rządzeniu państwem i wyrazić swoją wolę w wolnych i niczym nieskrępowanych wyborach.

Podniecały tę tęsknotę liczne przyrzeczenia przedstawicieli tymczasowych władz państwowych, jak i nie zacierały się w pamięci deklaracje Trzech Mocarstw w Jałcie z lutego 1945 r., które oświadczają, że chcą „widzieć Polskę silną, wolną, niezależną i demokratyczną, postanawiając „zobowiązać przyszły Polski Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej do przeprowadzenia wolnych, niczym nieskrępowanych wyborów na zasadzie powszechnego prawa wyborczego przy tajnym głosowaniu — gdzie wszystkie partie antynazistowskie i demokratyczne winny mieć prawo wzięcia udziału w tych wyborach i wystawieniu kandydatów".

Jakkolwiek więc sprawa wykonania tych postanowień i zobowiązań jałtańskich zaciągniętych przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej interesuje również opinię zagraniczną — to przede wszystkim dzień przelewania swego udziału w rządzeniu państwem na swego zaufanego posła — jest główną troską i zainteresowaniem Polaków — którzy po tylu latach przymusowego milczenia — mają mieć możność ujawnienia swojej woli w dniu 19 stycznia 1947 r.

Warunki w jakich mają i powinny się odbywać wybory, obok już wymienionych precyzuje obowiązujący artykuł 11 Konstytucji z 17 marca 1921 r., który mówi: „sejm składa się z posłów wybranych na lat pięć, licząc od dnia otwarcia sejmu, w głosowaniu powszechnym, tajnym, bezpośrednim, równym i stosunkowym".

Naród polski zasługuje na spełnienie postanowienia Konstytucji i powszechności udziału w wyborach.

Walczył w 1939 r., mimo, iż rząd sanacyjny, który pozbawiał go prawa udziału w rządzeniu państwem — uciekł za granicę. Zaraz po walkach wrześniowych zaczął organizację i walkę podziemną z Niemcami. Jego postawa i walka zyskała mu opinię Prezydenta Roosevelta — narodu — który stał się natchnieniem narodów.

Umiłowanie prawa — tęsknota do praworządności, po tylu latach łamania praw boskich i ludzkich, przez swoich i obcych, jest głęboka i powszechna. Społeczeństwo polskie w wyzwolonej Polsce czuje i rozumie, że pełne poszanowanie praw szczególnie w okresie pokoju jest jedynym regulatorem wewnętrznych stosunków obywatela do obywatela oraz wzajemnego stosunku obywatela i Państwa. Naród w państwie, w którym poszanowanie prawa byłoby płynne — prędzej, czy później za to srogo zapłaci.

W każdym razie nikt nie ma prawa narodu polskiego chrzcić mianem „kolaboracjonistów" i bandytów.

Tajność wyborów jest po to, by każdy obywatel, gdy podejmie na podstawie swej znajomości rzeczy i wyczucia decyzję w swym sumieniu mógł nieskrępowany, ani podglądany przez nikogo — oddać swój głos na tego, kogo zechce, — by za swoje przekonanie nie był narażony na żadne przykrości, czy groźby pozbawienia pracy, usunięcia z warsztatu, czy jeszcze czegoś gorszego.

Dlatego też Konstytucja tak wyraźnie określa jego prawo tajnego głosowania, dlatego ordynacja wyborcza — nakłada na przewodniczącego obwodowej komisji wyborczej obowiązek przestrzegania tajności wyborów w lokalu wyborczym, — przewidując w art. 47 (1) ordynacji wyborczej, „że Przewodniczący obwodowej komisji wyborczej czuwa nad zapewnieniem porządku w czasie głosowania, a także nad zabezpieczeniem tajności głosowania".

Stwierdza to również w odpowiedzi na nasze zapytanie Generalny Kmisarz Wybrczy, pisząc:

„Tajność wybrów jest prawem wyborcy. Wydałem już i wydam jeszcze zarządzenia, aby art. 45 i 52 Ord. Wyb. był ściśle przestrzegany. Miejsc zasłoniętych w lokalach wyborczych nie mogę wprowadzić, ponieważ odnośna poprawka przedstawicieli PSL przy naradach ustawodawczych nad art. 52 Ord. Wyb. została odrzucona. Pouczę, że nikt nie może być zmuszany do jawnego głosowania, że zmuszanie takie byłoby pogwałceniem ordynacji wyborczej, gdyż każdy ma prawo głosować tajnie".

Swoją taktykę wyborczą Polskie Stronnictwo Ludowe ogłosiło w uchwałach Rady Naczelnej podjętych w dniu 7 października, kiedy to postanowiło:

„PSL weźmie udział w wyborach, w przeświadczeniu, iż wybory będą przeprowadzone Naczelny Komitet Wyborczy do zmiany tego stanowiska. Rada Naczelna również upoważnia NKW do podjęcia wszystkich legalnych środków, które by miały na celu przeprowadzenie wolnych, tajnych, nieskrępowanych wyborów, zgodnie z uchwałami jałtańskimi i zobowiązaniami przyjętymi w tej sprawie przez Rząd Polski.

Na propozycję bloku wyborczego i podzielenia się odgórnie mandatami odpowiedzieliśmy kontrpropozycjami, które przewidywały możliwości porozumienia politycznego. Porozumienie polityczne miało m. in. ustalić sposoby i metody współpracy stronnictw demokratycznych na daleką przyszłość, m. in. sprawy konstytucji, bezpieczeństwa, samorządu terytorialnego i gospodarczego, zaniechania dotychczasowych metod walki z PSL.

Wobec odrzucenia kontrpropozycji PSL odpowiedzialność za niedojście do porozumienia politycznego ponosi nie PSL.

Na skutek tego Rada Naczelna postanawia, że Polskie Stronnictwo Ludowe pójdzie do wyborów samodzielnie, mając pełne przekonanie, iż w ten sposób najlepiej służy demkracji i narodowi polskiemu".

Od tego czasu zaszło wiele faktów i wypadków politycznych. NKW PSL biorąc je pod uwagę, jak również swoje pełnomocnictwa i odpowiedzialność, po uzyskaniu w dn. 7 stycznia 1947 r. odpowiedzi na swoje zasadnicze pytania, skierowane do Generalnego Komisarza Wyborczego w sprawie uchwał Okręgowych Komisji wyborczych, mężów zaufania przy urnach wyborczych, i po ostatecznym uzyskaniu dopiero w godzinach popołudniowych 8 stycznia 1947 r. wiadomości ile to z 52 list kandydatów, złożnych przepisowo w formie i czasie, zostało zatwierdzonych — podjęło uchwały, które w wyjątkach cytuję:

„Na posiedzeniu NKW PSL w dniu 8 stycznia 1947 r. rozpatrywano szczegółowo sytuację polityczną, wytworzoną w Polsce w ciągu ostatnich miesięcy.

Naczelny Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego postanowił:

1) Wezwać swoich członków i sympatyków do nie brania udziału w głosowaniu w dniu 19 stycznia 1947 r. w okręgach Chrzanów, Myślenice, Przemyśl, Kielce, Ostrowiec, Radom, Bielsko, Kalisz, Przasnysz i Łódź — miasto.

Wstrzymujemy się więc od głosowania w powiatach województwa krakowskiego: Chrzanów, Olkusz, Biała, Wadowice, Miechów, Myślenice, Nowy Sącz, Żywiec, Limanowa i Nowy Targ;

w woj. Śląsko-Dąbrowskim: Bielsk, Pszczyna i Cieszyn;

w woj. poznańskim w powiatach: Kalisz, Konin, Koło, Turek, Jarocin, Krotoszyn, Ostrów Wlkp. i Kępno;

w woj. warszawskim w powiatach: Działdowo, Mława, Przasnysz, Ostrołęka, Maków i Ostrów Mazowiecki;

w woj. kieleckim w powiatach: Kielce, Jędrzejów, Opatów, Pińczów, Stopnica, Sandomierz, Radom, Iłża, Kozienice.

oraz w mieście Łodzi.

Na tych bowiem terenach listy PSL zostały unieważnione.

2) NKW PSL postanawia skorzystać z przysługującego mu prawa i zaskarżyć decyzje Okręgowych Komisji Wyborczych, które unieważniły listy PSL w 10 okręgach.

3) Przekazać urzędom prokuratorskim wszystkie znane mu fakty nadużyć władzy.

4) NKW PSL postanawia wezwać — mimo wszystko — w okręgach, gdzie listy PSL zostały uznane, wszystkich wyborców, by spełnili obowiązek obywatelski [illegible] łożyli swoje głosy do urn wyborczych z tym numerem, którym w danym okręgu oznaczona została lista PSL.

NKW PSL podejmuje tę decyzję wierne swoim założeniom walki o praworządność, o podtrzymanie wiary w społeczeństwie w legalność akcji politycznej, w głębokim poczuciu obowiązku, jaki PSL wzięło na siebie uznając uchwały jałtańskie i przyjmując zobowiązanie umożliwienia Narodowi Polskiemu ujawnienia swej woli w drodze wyborów

5) Stąd też NKW PSL, jak zawsze potępia wszelkie akty terroru wobec funkcjonariuszy Komisji Wyborczych, gdyż są one podwójną zbrodnią, fizyczną i polityczną, mającą na celu niedopuszczenie do ujawnienia woli narodu w drodze legalnej akcji wyborczej.

W wykonaniu tych uchwał wzywamy wszystkich PSL-owców i sympatyków by nie bacząc na przeszkody, w dniu 19 stycznia 1947 r. oddali swe głosy na listy PSL, tam, gdzie one zostały uznane.

Być może, że nie dotrze d[o] was gazeta, ulotka PSL, a nawet numerek. Co należy w takim wypadku czynić? Należy na podstawie wywieszonych plakatów Okręgowej Komisji Wyborczej zorientować się, który numer ma lista PSL w waszym okręgu. Numer listy państwowej PSL nie ma żadnego znaczenia dla wyborcy, gdyż numery list PSL w poszczególnych okręgach są różne. To tylko lista stronnictw zblokowanych ma w całym nr 3. Natomiast listy PSL mają jedynkę, dwójkę, czwórkę lub piątkę. Dlatego też z wywieszonych ogłoszeń Okręgowych Komisji należy się zorientować, jaki numer PSL ma w waszym okręgu. Nie pomylcie przy tym listy PSL z listą PSL Nowe Wyzwolenie.

Jeżeli nie dostaniecie drukowanych numerków wytnijcie z Gazety Ludowej, Chłopskiego Sztandaru, Polski Ludowej, lub Piasta odpowiedni dla swego okręgu numer.

Jeżeli i to niemożliwe, wystarczy na czystej, ale to koniecznie czystej białej kartce papieru wypisać słowami lub cyfrą numer listy kandydatów PSL w waszym okręgu i włożyć przy głosowaniu do koperty, doręczonej przez przewodniczącego w lokalu wyborczym.

O sprawach ideowych i programowych pomówimy we środę o g. 16.45. Dzisiaj kończę tylko tym:

Znamy wasze trudności, znamy na[illegible] nadzieje i wątpliwości. Jesteśmy z wami [illegible] zostaniemy na zawsze. Wspólny nasz lo[illegible] wspólne też będzie ostateczne zwycięstwo, [illegible] naszym to Polska Niepodległa — Lu[illegible] — Demokratyczna — Praworządna — S[illegible]dliwa — a gospodarczo zasobna.

Taką Polskę budować będziemy na w[illegible]h, polskich wzorach, gdyż PSL zawsze sw[illegible] ideologię i natchnienie czerpało z mas l[illegible]skiego, z jego miłości przywiązania d[illegible] z charakteru narodowego i dorobku wi[illegible]j kultury polskiej.

POLSKIE STRONNICTWO LUDOWE

NACZELNY KOMITET WYKOWNAWCZY

OBYWATELE!

W dniu 19 stycznia b. r. odbędzie się głosowanie na posłów do Sejmu Ustawodawczego. W tej doniosłej dla Narodu Polskiego chwili wzywamy wszystkich wyborców do spełnienia swego obowiązku.

Wzywamy do głosowania na listę Polskiego Stronnictwa Ludowego, listę wypróbowanych demokratów, obrońców wolności, sprawiedliwości i równości wszystkich obywateli, a w szczególności ludu wiejskiego i robotniczego.

Wybory winny być tajne, bo tego wymagają zasady prawdziwej demokracji i tylko tajne wybory przewiduje Konstytucja z 17 marca 1921 r. oraz Ordynacja Wyborcza z dnia 22 września 1946 r. Wybory jawne niezgodne są z Konstytucją i Ordynacją Wyborczą. Działając zgodnie z obowiązującymi przepisami musimy się zdecydowanie przeciwstawić głosowaniu jawnemu.

Do głosowania idźcie wcześnie i gromadnie, aby nie utracić głosu przez spóźnienie się do urny wyborczej.

W swych obwodach numer naszej listy PSL wypisany na kartce czystego białego, nieliniowanego papieru bez żadnych poprawek, znaków i plam należy przynieść ze sobą w dniu głosowania do lokalu wyborczego i włożyć do pustej ostemplowanej koperty podanej przez Przewodniczącego Komisji Wyborczej, który po zwróceniu mu koperty z włożoną kartką w obecności waszej winien tę kopertę wrzucić do urny wyborczej.

Baczność Wyborcy!!

Zwracamy uwagę, że listy kandydatów do Sejmu Polskiego Stronnictwa Ludowego nie są oznaczone jednym wspólnym numerem, jak to bywało w wyborach przedwojennych, lecz w każdym okręgu wyborczym mają inny charakter. Widać to z tabeli zamieszczonej na str. 3-ej. Dlatego też każdy obywatel powinien zapamiętać do jakiego okręgu wyborczego należy jego powiat i jaki Nr posiada w tym okręgu lista Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Nie dajcie się w błąd wprowadzić.

NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA!

NKW PSL w sprawie głosowania

Naczelny Komitet Wykonawczy Polskiego Stronnictwa Ludowego na posiedzeniu w dniu 8 stycznia b. r. pod przewodnictwem Prezesa St. Mikołajczyka powziął jednomyślnie następującą uchwałę:

NKW PSL wzywa wszystkich swych członków i sympatyków do wzięcia czynnego i masowego udziału w głosowaniu do Sejmu w tych okręgach, gdzie są zatwierdzone listy PSL i głosowania na listy Polskiego Stronnictwa Ludowego.

NKW PSL wzywa swych członków i sympatyków do wstrzymania się od głosowania w tych okręgach wyborczych, w których listy Polskiego Stronnictwa Ludowego zostały unieważnione.

NASZE ZASADY

Nasi przeciwnicy nie szczędzą nam ostatnio nauk i kazań, w związku z naszym stanowiskiem w sprawie wyborów. Rozmaici kaznodzieje na wiecach partii zblokowanych i w prasie, usiłują dawać nam lekcje patriotyzmu i pouczać o tym, jak powinniśmy postępować jako demokraci.

Nie należymy do ludzi zaskorupiałych w swoich poglądach i nawykach i **chętnie korzystamy ze sposobności, ażeby się czegoś nauczyć.** Chętnie przyjmujemy do wiadomości słowa nawet najostrzejszej krytyki, o ile ona jest słuszna. Nie sądzimy jednak, ażeby blok był uniwersalnym lekarstwem na wszystkie niedomagania naszego społeczeństwa i państwowego życia. Nie uważamy również naszych kaznodziei za nieomylnych. Tym bardziej, że niewielu z nich przekroczyło trzydziestkę, pomimo, że stroją się w togi i autorytet naukowości.

My chłopi ludowcy nie należymy do tych, którzy chcą się stroić w zwiędłe laury. Nie zamierzamy rozpaczać za tym, co minęło. **Przeszłość, zarówno dalsza, jak i bliższa, nie była dla chłopów jasną i obfitującą w szczęśliwe momenty.**

Nie uwiodą nas również [illegible] szczęśliwości, chociażby były one dziełem nie wyobraźni, lecz rozumu. Dzieje ludzkości, zarówno najstarsze, jak i nowsze, stanowią dostateczny dowód, że dzieła rozumu nie przyniosły ludzkości tego, co nazywamy szczęściem. Niedawno przeżyta wojna, prowadzona przy pomocy najbardziej doskonałych środków, na jakie zdobył się dotychczas rozum ludzki, może w tym wypadku dostarczyć wiele przekonywujących argumentów.

Nie o to nam jednak idzie. Chcemy tylko zaznaczyć w odpowiedzi naszym niecierpliwym i nieproszonym nauczycielom, że słowa: „Polska", „demokracja" — nie były dla nas nigdy frazesami, ani też [illegible]jąc tymi pojęciami, nie mieliśmy na [illegible]nych, bardziej zyskownych, chociaż mniej zaszczytnych celów. **Nie była Polska frazesem dla chłopów, chociażby w okresie ost[illegible] i okupacji, kiedy wieś polska da[illegible] niezliczone dowody swego patriotyzmu.** A [illegible] bezpośrednio przed wojną, ci sami chłopi byli właściwie pozbawieni możliwości jakiegokolwiek oddziaływania na bieg spraw państwowych. Ruch Ludowy, który powstał z górą przez dwa dziesiątki lat rozwijał się pod panowaniem zaborcy, od początku swego istnienia walczył o Polskę. Nie chcemy tu przytaczać chociażby szeregu wystąpień ś. p. **Wincentego Witosa** z okresu przed pierwszą wojną światową, jak i w czasie jej [illegible]nia. Wbrew temu, co powszechnie m[illegible] i piszą nasi przeciwnicy, **Polskie Stronnictwo Ludowe idzie wytyczoną przez Niego drogą.**

Dla chłopów, zorganizowanych w Ruchu Ludowym, nie była również frazesem — **demokracja.** Dla frazesów nie [illegible] ęca się życia. A właśnie w obronie demokracji chłopi oddali życie nie jeden [illegible] z reżimem sanacyjnym. **Słowo** — demokracja — **ma swoje znaczenie i swoją [illegible] a ogromnej rzeszy chłopskiej.** Oznacza ono dla nich: **wolność i panowanie** prawa i sprawiedliwości **w życiu państwowym** i społecznym. **Oznacza ono, że w najważniejszych sprawach państwa, winna decydować swobodnie objawiona wola całego narodu.** Oznacza ona wreszcie **równą odpowiedzialność** wobec **prawa dla wszystkich obywateli,** bez względu **na pochodzenie czy zajmowane** stanowisko.

Wolność osobista, wolność przekonań, **uważamy za jedną z** najbardziej [illegible]tnych **podwalin ustroju demokratycznego.** Nie twierdzimy bynajmniej, że każdemu wolno robić to, co się mu żywnie podoba. Zdrowy rozsądek każe przyjąć nam dla wolności pewne granice, a mianowicie [illegible] zakreślają nam prawa drugich. „**W**olność **człowieka kończy się tam, gdzie** się [illegible] **wolność drugiego**" — oto zasada, [illegible] powinna przyświecać każdej [illegible] Wolność jednostki powinna się [illegible] cić w granicach zakreślonych [illegible] zasady moralności.

W ciągu długich lat pracy poznaliśmy również niedomagania i nędzę minionej demokracji mieszczańskiej. Wiemy, że z wolnością poszła ona za daleko, kosztem równości — czy raczej sprawiedliwości i z tego powodu uległa ona licznym schorzeniom, które spowodowały jej słabość w walce z kierunkami faszystowskimi. Dlatego nie zamierzamy naśladować jej form.

Demokracja oznacza również panowanie sprawiedliwości i prawa. Sprawiedliwość rozumiemy w życiu państwowym, jako równe traktowanie wszystkich obywateli w obliczu prawa, zaś w życiu społecznym, jako równy start dla wszystkich, dający każdej jednostce jednakowe zewnętrzne warunki wyjściowe do urządzenia swego osobistego życia. **A zatem dążymy do stworzenia takiego ustroju, ażeby każdy człowiek, bez względu na swoje pochodzenie czy majątek, miał możność osiągnięcia najwyższych stanowisk w społeczeństwie.**

Dążąc do stworzenia ustroju opartego o zasady demokracji gwarantującego jednostce wolność i sprawiedliwość — stawiamy sobie **wyraźnie za cel: człowieka.** Obecnie w epoce wielkich zdobyczy wiedzy i techniki, jesteśmy świadkami **wielkiego upodlenia człowieka.** Minęły już czasy panowania faszyzmu i hitleryzmu, dla których nie istniały prawa jednostki. Ale jeszcze ciągle nie jest stosowana właściwa miara oceny człowieka. **Jako jedyną właściwą miarę, uważamy ocenę człowieka, nie wedle przynależności partyjnej, ale wedle jego zdolności, a przede wszystkim charakteru.** Albowiem ustrój demokratyczny bardziej niż inny, wymaga, ażeby na wyższych i odpowiedzialnych stanowiskach w państwie, znaleźli się odpowiednio zdolni ludzie czynu i charakteru.

Nakoniec chcemy zauważyć jeszcze jedno. Demokracja nie uznaje niezwruszonych autorytetów osobowych w postaci „wodzów", czy innych ziemskich bogów. Poszczególni przywódcy demokracji zawdzięczają swoją popularność swym zdolnościom i zaletom charakteru. Niemniej jednak i w demokracji muszą obowiązywać autorytety prawa i moralności i tym autorytetom muszą się podporządkować nawet najwyżsi dostojnicy państwowi. Tam, gdzie nie są przez wszystkich przestrzegane zasady moralne i przepisy prawa — w ich miejsce przychodzi kult i panowanie siły. Zaś ustrój opierający się na panowaniu siły i przymusu w życiu politycznym i społecznym — przestaje być ustrojem demokratycznym.

Tak rozumie demokrację Ruch Ludowy i świadomi chłopi w nim ozrganizowani. Przyznajemy, że w pewnych szczegółach istnieją pomiędzy nami a „zblokowanymi" pewne różnice. Ale one bynajmniej nie upoważniają nikogo do tego, ażeby pomawiać nas o „faszyzm", od którego metod odgradzamy się zdecydowanie.

Zet—Zet

Listy okręgowe kandydatów PSL do Sejmu Ustawodawczego

KRAKÓW Okręg Nr 46

Kraków miasto i powiat.

Lista kandydatów w tym Okręgu

posiada Nr **4**

Lista kandydatów na posłów:

1. Żuławski Zygmunt — publicysta — Kraków; 2. Witaszek Jan — działacz społeczny — Kraków; 3. Salwiński Józef — aplikant sądowy — pow. Kraków; 4. Mierzwina Helena — działaczka społeczna — Kraków; 5. Bińczycki Andrzej — rolnik — pow. Kraków; 6. Deszcze Jan — student U. J. — Kraków; 7. Jaszczyk Władysław — rolnik — pow. Kraków; 8. Wrona Zygmunt — emeryt — Kraków; 9. Podraza Antoni — asystent U. J. — Kraków; 10. Duda Stanisław — stolarz — pow. Kraków; 11. Bęben Józef — nauczyciel — pow. Kraków; 12. Sendorkowa Maria — nauczycielka gimn — Kraków.

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE

TARNÓW Okręg 49

Tarnów, Brzesko, Dąbrowa, Bochnia

Lista kandydatów w tym Okręgu ma nazwę:

LISTA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

i posiada Nr **4**

Lista kandydatów na posłów:

1. Kiernik Władysław — adw., minister — Warszawa; 2. Leś Józef — rolnik — pow. Tarnów; 3. Klimczak Stanisław — rolnik — pow. Dąbrowa Tarn.; 4. Dadej Stanisław — rolnik — pow. Brzesko; 5. Witek Władysław — rolnik — pow. Tarnów; 6. Nalepka Jan — naucz. — pow. Tarnów; 7. Kozioł Emil — rolnik — pow. Dąbrowa Tarn.

RZESZÓW Okręg Nr 50

Powiaty: Rzeszów, Kolbuszowa, Nisko, Tarnobrzeg, Mielec, Łańcut, Przeworsk

Lista kandydatów w tym Okręgu ma nazwę:

LISTA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

i posiada Nr **2**

Lista kandydatów na posłów:

1. Gessing Roman — inżynier — Rzeszów; 2. Burda Józef — rolnik — Łańcut; 3. Kojderowa Aurelia — rolnik — Przeworsk; 4. Łach Franciszek — rolnik — Nisko; 5. Kozioł Władysław — rolnik — Tarnobrzeg; 6. Mularek Ignacy — lekarz — Przeworsk; 7. Śmielak Michał — rolnik — Łańcut; 8. Skiba Jan — rolnik — Jarosław; 9. Moskal Franciszek — rolnik — Łańcut; 10. Rubar Józef — rolnik — Łańcut; 11. Dec Michał — rolnik — Łańcut; 12. Franut Edward — rolnik — Lubaczów.

GORLICE Okręg Nr 51

Powiaty: Gorlice, Jasło, Krosno, Dębica

Lista kandydatów w tym Okręgu ma nazwę:

LISTA POLSKIEGO STRONNICTWA LUDOWEGO

i posiada Nr **4**

Lista kandydatów na posłów:

1. Stachnik Franciszek — rolnik — Dębica; 2. Gessing Roman — inżynier — Rzeszów; 3. Mikrut Jan — rolnik — Dębica; 4. Kozik Tadeusz — rolnik — Krosno; 5. Kozioł Władysław — rolnik — Gorlice; 6. Głowa Antoni — rolnik — Krosno; 7. Pyzik Stanisław — rolnik — Gorlice; 8. Rompała Władysław — handlowiec — Gorlice.

Pierwszy Zjazd T. U. L. w Malcu

Dnia 2.I.1947 w budynku UL w Malcu, pow. Biała kr., odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie członków TUL.

Zebranie miało podwójny charakter:

Po pierwsze, zorientowało członków ze stanem prac wokół UL, z trudnościami realizacji powziętych przez dotychczasowy Zarząd TUL uchwał, z charakterem zagadnień ideowych Uniwersytetów Ludowych.

Po drugie, należało wybrać w miejsce ustępującego Tymczasowego Zarządu, zarząd nowy, który by planował nowe prace i wytyczał nowe możliwości realizacji celów UL.

Obecni byli przedstawiciele prawie wszystkich gromad. Członkowie kół „Wici", PSL, członkowie instytucji społecznych i samorządowych. Zebrani w skupieniu wysłuchali referatu Kol. Fajfera.

Kol. Fajfer kreślił historię UL, których kolebką była Dania, podkreślił ich znaczenie dla rozwoju duchowego wsi duńskich i skandynawskich — a przechodząc na nasze ziemie akcentował trudności z jakimi UL w Szycach i twórca UL w Polsce Solarz Ignacy — walczył.

Kreślił następnie istotę ideową UL zaznaczając różnicę między programem szkół, a charakterem wychowawczym UL. — „Kurs ma dać nowego człowieka, pomóc w krystalizacji światopoglądu i dać mu wyraz stosunku do wszystkich przejawów życia i materii. W sposób wnikliwy tłumaczył referent o konieczności nowych przemian w życiu wsi, przeobrażenia duszy chłopskiej przez chłopa samego! UL służy sprawie ludowej, służy młodzieży chłopskiej! Tylko chłop świadomy swego poglądu na świat może stanowić wartość dla środowiska, Narodu i Państwa!

W dyskusji kol. Kozieł K. rozwinął niektóre myśli referenta, akcentując właściwy stosunek człowieka do człowieka.

W obszernym zakresie kol. Jurka (Kierownik UL w Malcu) omawiał sprawy finansowe, materialne, zwracając uwagę na kolosalne trudności powstające przez cały czas prac nad uruchomieniem ośrodka.

Kol. Jurka podkreślił, że trudności były podwójne:

Po pierwsze natury materialnej.

Po drugie, trzeba było ludzi przekonać!

Pokonano wszystko wspólnym wysiłkiem i wszystkim kol. Miłosza Antoniego, który nie szczędził trudu i ofiarnej pracy dla wspólnego dobra.

Młodzież wiciowa pomogła finansowo i odpracowała w robotach pewnej ilości godzin — przy pracy przy UL w Malcu.

W dyskusji wybrano nowy zarząd: Przewodniczącym został kol. Mitoraj A. Na członków zarządu weszli: Klęczar Kazimierz, Madeja Stanisław, Surma J., Chowaniec T., Mąsior W., Kozieł K., Petkowski W., Hąkisz A. Atmosfera była miła i cicha.

Zdawało się, że był to pierwszy wykład w nowej szkole. Przy wspólnej herbatce płynęła pieśń, kolęda śpiewana przez starych i młodych działaczy ludowych.

Zdawało się, że ten nastrój świetlicowy przeniknął aż do głębin serca i że na chwilę zapomniano o tym, że na zewnątrz, za oknami wlecze się niepokój i życie pełne trudów i wysiłków. Taki był Pierwszy Zjazd TUL w Malcu!

T. Chowaniec.

UWAGA WYBORCY!

Zwracamy uwagę, że listy kandydatów PSL do Sejmu Ustawodawczego **nie są** oznaczone jednym wspólnym numerem, jak to bywało w wyborach przedwojennych, lecz w każdym okręgu wyborczym mają inny numer. Dlatego **wyborcy, głosujący w dniu 19 stycznia 1947 na listy Polskiego Stronnictwa Ludowego w okręgach wyborczych tych, w których będą zatwierdzone te listy, winni wiedzieć jaki numer ma lista** Polskiego Stronnictwa Ludowego (nie pomieszać z „Nowym Wyzwoleniem") w danym okręgu wyborczym.

W województwie krakowskim listy kandydatów PSL mają następujące numery:

Tarnów, Okręg Nr 49, obejmujący powiaty: Tarnów, Brzesko, Dąbrowa Tarnowska i Bochnia — lista kandydatów PSL na posłów ma numer 4 (cztery).

Kraków, Okręg Nr 46, obejmujący powiaty: Kraków miasto i Kraków wieś — lista kandydatów PSL na posłów ma numer 4 (cztery).

W dniu 19 stycznia 1947 r. trzeba pamiętać, by:

a) Wcześnie zaopatrzyć się w kartę do głosowania okręgowej PSL. Karty te wydrukowane będą, zaopatrzoną w numer danej listy dzie można otrzymać od wszystkich ogniw terenowych PSL.
   Gdyby ktokolwiek takiej karty nie mógł uzyskać, to niech sam ją sobie przygotuje w ten sposób, że na czystej (a więc nieliniowanej, ani kratkowanej, tylko bez linii) kartce białego papieru napisze cyfrą lub słowami numer listy PSL w jego kręgu.
b) Do lokalu swojej komisji obwodowej, gdzie rozpocznie się głosowanie o godz. 7-mej (siódmej) rano, należy udać się pieszo czy konno jak najwcześniej, nie odkładać na późniejsze godziny.
c) Zabrać ze sobą dowody osobiste, stwierdzające tożsamość osoby, gdyż przewodniczący przed oddaniem głosu może ich zażądać. Gdy dokumentów nie posiada się, to należy głosować w towarzystwie dwóch osób, znanych komisji.
d) Po drodze do lokalu komisji i w pobliżu do lokalu zachować spokój i godność.
e) Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy z głosujących po podejściu do stołu, za którym siedzi komisja, wymienia swoje nazwisko, imię i adres. Po sprawdzeniu przez członka komisji, że jest wciągnięty do spisu, otrzymuje urzędową kopertę, zaopatrzoną w pieczątkę, w którą wkłada przyniesioną ze sobą kartę do głosowania i doręcza przewodniczącemu komisji, który w jego obecności wkłada kopertę do urny.

Wydawca Ludowe Towarzystwo Wydawnicze „Piast" Kraków Basztowa 17, I. p.

Chłopska Spółdz. Wydawnicza — Warszawa, Al. Jerozolimskie 119

B-17538